

Wycieczka chłopów polskich przybyła do Moskwy

Do Moskwy przybyła na zaproszenie Ministerstwa Rolnictwa ZSRR 191-osobowa delegacja chłopów polskich z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach — St. Pawlakiem i prezesem ZG Związku Samopomocy Chłopskiej Ozga-Michalskim na czele.

Na Dworcu Białoruskim delegację chłopów polskich witali serdecznie przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa ZSRR z wiceministrem rolnictwa ZSRR Iwanem Minkiewiczem na czele, przedstawiciel KC WKP(b) Chrenow oraz przedstawiciele ambasady RP w Moskwie z chargé d'affaires L. Pohorylsem na czele.

Kierownik delegacji St. Pawlak wygłosił na dworcu przemówienie, w którym wyraził wdzięczność narodowi radzieckiemu za nieustanną bezinteresowną pomoc udzielaną narodowi polskiemu w odbudowie i rozwoju gospodarki narodowej, w budowie nowej socjalistycznej Polski.

Nie ustają rewizje francuskiej policji

PARYŻ (PAP)

Jak donosi „L'Humanité” we wtorek po południu policja dokonała obławy w siedzibie oddziału związku kobiet francuskich VI dzielnicy Paryża. Policjanci przeszukali cały lokal, nie jednak nie znaleźli. Dziennik stwierdza, że jest to jeszcze jedna prowokacja policyjna w stylu fałstowskim. Poprzedniej nocy bojówkarze faszystowskie nie powstrzymywani przez policję, usiłovali wtargnąć do biur Komitetu Francuskiej Partii Komunistycznej X dzielnicy Paryża. Faszysti wybili szyby, ale nie zdołali wylać drzwi.

Widzieliśmy szczęśliwe życie

Uczestnicy wycieczki
dzielią się wrażeniami z pobytu w ZSRR

WARSZAWA (PAP)

Uczestników wycieczki, która niedawno powróciła ze Związku Radzieckiego, po przyjeździe do swoich gromad, odwiedzają liczni sąsiedzi, wypytując się dokładnie o wszystko, co widzieli i z czym się spotkali podczas gościnności w Kraju Rad.

Jednym z uczestników wycieczki do Związku Radzieckiego z województwa opolskiego jest średniorolny chłop Adam Wlazło z gromady Piaskowice, zaraz po przyjeździe do domu Wlazło zaczął się gromadnie schodzić sąsiedzi, aby dowiedzieć się o osiągnięciach rolnictwa radzieckiego, o życiu kolchozów i organizacji pracy zwiedzonych przez niego kolchozów i sowchozów.

„Byłem w kolchozie im. Mielnikowo — opowiada Adam Wlazło słuchającym go pilnie sąsiadom. — Kolchoz ten hitlerowcy zupełnie spalili, a cały dobytek kolchozników zrabowali i wywieźli. Gdy w 1943 roku po przepechowaniu faszystów, kolchozownicy rozpoczęli ponownie gospodarować, mieli oni tylko 10 krow i 12 koni. Teraz w kolchozie jest 1450 sztuk rasowego bydła. Widziałem tam krowy rekordzistki, które dają po 45 litrów mleka dziennie, o dużej zawartości tłuszczu.

Rozmowa przedłuża się, poruszane są coraz to inne tematy.

„Byłem też w domu dwójga starszuchów — mówi dalej Wlazło. Podobają mi się ich czystość, ładnie umeblowane mieszkania, piękne duże radio. Widać było, że żyją wygodnie i w dostatku.”

Na zjeździe powiatowym w Łowiczu o wrażeniach z pobytu w Związku Radzieckim opowiadali licznie zebrani chłopom — Piotr Grzegor-

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, sobota 14 czerwca 1952 r.

Nr. 142 (2575)

Rozwija się nowa forma współzawodnictwa złotowego

Młódzież wykonuje zobowiązania

W wielu zakładach rozpowszechniane są
radzieckie metody pracy

WARSZAWA (PAP)

Młódzież całego kraju wzmaga szlachetną rywalizację o prawo uczestniczenia w Złocie. W wielu zakładach młódzież wprowadza lub upowszechnia przodujące radzieckie metody pracy: inż. Kowalowa, Zandarowej i inne.

W hucie Stalowa Wola cenę zobowiązania podjęła brygada produkcyjna im. Bolesława Bieruta. Członkowie brygady postanowili podnieść

wydajność swojej pracy do 200 proc., wzmocnić kontrolę techniczną nad maszynami, aby nie dopuścić do awarii, zorganizować jeszcze jedną młódzieżową brygadę produkcyjną heblarek oraz wyuczyć dwóch uczniów na heblarzy.

Młodzi pracownicy stalowni dadzą dodatkowo wysokowartościową stal, wartości 192 tysiące złotych. Wartość zobowiązań podjętych przez młódzież ze wszystkich działów huty Stalowa Wola — wynosi 625 tys. zł.

ABY ZDOBYĆ PRAWO UDZIAŁU W ZŁOCIE

W zakładach przemysłu lniankiego „Len” w Kamiennej Górze — w wyniku współzawodnictwa złotowego — rozwija się ruch wielowarstwowości. W przedsiębiorstwie już sześć przadek przeszło na obsługę dwóch stron prządnic.

W tkalni trójka tkacka: Maria Pawlica, Stanisława Grzelak i Małgorzata Hergel dały ponad plan 235 m tkaniny, wypełniając tym samym swoje zobowiązanie podjęte dla uczczenia Złota.

PRZESZKOLIMY WSZYSTKIE BRYGADY W PRZEDZALNI

Młodzi robotnicy Szczecińskich Zakładów Włókien

Sztucznych w Żydowcach postanowili przeszkolić metodą inż. Kowalowa wszystkie brygady w przedsiębiorstwie. Szkolenie to w krótkim czasie dało dobre wyniki. Już obecnie przedsiębiorstwo nie tylko produkuje więcej, lecz daje również więcej jedwabiu pierwszego gatunku.

W tkalni w Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego do współzawodnictwa o podniesienie ilości i jakości produkcji przystąpiły 44 młódzieżowe brygady.

100 TYS KM BEZ AWARII

Wśród młodych robotników, pracujących na kolejach, szeroko rozwinęło się współzawodnictwo o przejechanie na parowozie jak największą liczbę kilometrów bez remontu oraz o bezawaryjne przetwarzanie wagonów. W parowozowni PKP Dębica członkowie ZMP utworzyli brygadę obsługi parowozu, postanawiając przejechać na nim 100 tys. kilometrów bez remontu.

ROZWIJA SIĘ NOWA FORMA WSPÓŁZAWODNICTWA

Szeroko rozwija się we wszystkich zakładach stoczni Gdańskiej nowa forma współzawodnictwa, polegająca na podpisywaniu umów między poszczególnymi zespołami i robotnikami z określeniem konkretnych zadań.

Sukces zespołu teatralnego z Zaniemyśla

Pierwsze miejsce w Festiwalu Sztuk Polskich

WARSZAWA (PAP)

W dniu 11 bm. w Państwowym Teatrze Narodowym odbyło się uroczyste zakończenie centralnych eliminacji wiejskich zespołów teatralnych biorących udział w Festiwalu Sztuk Polskich.

Mówiąc o doniosłym znaczeniu Festiwalu Sztuk Polskich dla rozwoju życia kulturalnego wsi, min. Dybowski przypomniał zebranym, iż impreza ta objęła swym zasięgiem 1591 zespołów wiejskich, liczących 20.755 uczestników. Zespoły te dały ogółem 6 tysięcy przedstawień, które obejrzało około miliona widzów. Dziękując uczestnikom Festiwalu za ich owocny trud, min. Dybowski życzył im dalszego pomyślnego rozwoju i dalszych sukcesów.

Następnie min. Dybowski dokonał wręczenia wyróżnionym zespołom dyplomów i nagród, ufundowanych przez ministra kultury i sztuki oraz Zarząd Główny ZSCH.

Nagrody otrzymali m. in.: I miejsce — dwie nagrody zespołowe po 5 tysięcy zł otrzymały: zespół z Ludwinowa, woj. krakowskie — za opracowanie sztuki pt. „Wczoraj i przedwczoraj” —

Maliszewskiego, Zespół z Zaniemyśla, woj. poznańskie — („Zręczność i przekora” — A. Fredry).

Nagrodę zespołową w wysokości zł 1000 za dekorację i obsługę techniczną w sztuce „Wczoraj i przedwczoraj” Maliszewskiego przyznano zespołowi z Ludwinowa, woj. krakowskie. Nagrody reżyserskie — indywidualne w wysokości po zł 1000 otrzymali: Wolakiewicz Piotr — reżyser zespołu z Ludwinowa, woj. krakowskie, Przybylski Józef — reżyser zespołu z Zaniemyśla, woj. poznańskie, Bugaj Wiktor — reżyser zespołu z Kłomnie — woj. łódzkie, Sokół Władysław reżyser zespołu z Ludwinowa, woj. gdańskie.

Nagrodę indywidualną w wysokości 1200 zł otrzymał nauczyciel Niedobra Adam — kierownik zespołu z Wisły, woj. katowickie — za całokształt pracy z zespołem oraz za napisanie sztuki pt. „Razem z zespołem, gromadą”.

Na zakończenie uroczystości wyróżniony za swą pracę kierownik zespołu z Zaniemyśla J. Przybylski odczytał tekst listu do Prezydenta, Bolesława Bieruta.

Sromotne fiasko prowokacji Pinay'a

USA wywierają nacisk na rząd francuski

PARYŻ (PAP)

Jak wynika z doniesień prasy, kolejna prowokacja rządu Pinay'a, prowadzącego na zlecenie swych mocodawców amerykańskich politykę faszystowską Francji, załamała się całkowicie.

Rząd Pinay'a, po oczywistym krachu swej pierwszej prowokacji, zmierzającej do oskarżenia komunistów i innych patriotów francuskich o spisek przeciwko „bezpieczeństwu wewnętrznemu”, zmontował pospiesznie nowe oskarżenie o rzekomy zamach na „zewnętrzne bezpieczeństwo państwa” i o „szpiegostwo”. Podstawą do tego oskarżenia miały być „dowody” zdobyte podczas rewizji w Tulonie i w niektórych innych portach.

Francuska urzędowa agencja prasowa AFP, musiała

przeznaczyć, że na nadzwyczajnym posiedzeniu rady ministrów, poświęconym sprawie dokumentów znalezionych w Tulonie stwierdzono, iż dokumenty te, podane do wiadomości Ministerstwa Obrony Narodowej nie zawierają żadnych „tajnych materiałów”. W tych warunkach koła oficjalne musiały pominąć milczeniem fantastyczne doniesienia prasy reakcyjnej o wykryciu nie istniejącej „komunistycznej organizacji szpiegowskiej w portach wojaskowych”.

Korespondent tuloński „Humanité” stwierdza, że afera tulońska przysła jak bańka mydlana. W 10 dni po dokonanych obławach i konfiskatach okazało się, że nie zdobyto żadnego dokumentu, który by mógł uzasadnić oskarżenie patriotów o „zamach na zewnętrzne bezpieczeństwo państwa”. Dziennik zwraca uwagę na charakterystyczny fakt, że w poszukiwaniu „kompromitującego materiału” usiłowano nawet zakwalifikować jako „sabotaż” niektóre akcje uczestników ruchu oporu przeciwko okupantom hitlerowskim z lat 1940 — 1944.

Minister sprawiedliwości — pisze korespondent „Humanité” — wywierał na miejscowe władze osobisty nacisk, aby pchnęły sprawę na przód. Jednakże sędziowie cywilni i wojskowi w żaden sposób nie mogli znaleźć odpowiednich „dowodów”.

Artyści niemieccy wzywają do obrony pokoju

BERLIN (PAP)

Uczestnicy II Kongresu niemieckich artystów i rzeźbiarzy, który obradował w dniach od 7 do 9 bm. w Berlinie na końcowym posiedzeniu uchwalili manifest, wzywający wszystkich niemieckich artystów i rzeźbiarzy do walki o pokój i jedność Niemiec.

Wzywamy was — głosi manifest — do obrony życia i pokoju. Manifest wzywa artystów i rzeźbiarzy Niemiec do wejścia na drogę realizmu w sztuce.

W zakończeniu uczestnicy Kongresu wzywają do walki o zjednoczenie Niemiec i o pokój na całym świecie.

Do Waleriana Bańki ucznia klasy VII Szkoły Podstawowej w Sulęcinie

Drogi Młody Przyjacielu!

Na Twój list, nadesłany przed paru dniami do redakcji, postanowiłem odpisać nie listownie, ale na łamach gazety. Sprawa bowiem, którą poruszyłeś, jest bardzo ważna i dotyczy nie tylko Ciebie, ale bardzo wielu Twoich koleżanek i kolegów z klas VII. Młodzi innymi w liście swoim piszesz: „Do końca roku szkolnego bardzo blisko, a ja nie zdecydowałem się jeszcze na wybór stałego i dobrego zawodu. Prosiłbym Cię bardzo, „Głosie”, o ile by czas pozwolił, o poinformowanie mnie, czy mógłbym uczyć się języka polskiego i kiedyś pisać ciekawe wiersze?”

Trudno mi osądzić, czy w tym kierunku masz zdolności, a jeśli masz, czy je zdołasz rozwijać należycie. Przy tej jednak okazji chciałem Ci zwrócić uwagę na samo zagadnienie pracy, które związane jest z wyborem zawodu. Przed dwoma laty jeden z chłopaków dostał się do szkoły rolniczej w powiecie leszczyńskim. Kiedy mu kazano rozrzucać nawóz na polu, widły utkwiły w ziemi, poszedł na stancję, zabrał walizkę i oburzony wrócił do rodziców. Ten przykład podał Ci, aby pokazać, że wśród młódzieży istnieje jeszcze zły stosunek do pracy i do zawodu z nią związanego. Wydaje się niektórym naszym dziewczynom i chłopakom, że zawód ślusarza, tokarza, elektrotechnika, murarza, górnik — jest o wiele gorszy od zawodu nauczyciela, dziennikarza, lekarza, literata. Tak jednak nie jest. Upředzenie do pracy fizycznej pozostało u nas po ustroju feudalnym i kapitalistycznym. Dziś praca stała się dla nas sprawą honoru i obywatelskiego obowiązku, o czym to na pewno czytałeś w projekcie Konstytucji.

I to tak praca fizyczna jak i umysłowa. Bo — powiedz prawdę, czy literat mógłby pisać powieści lub wiersze, gdyby robotnik w lesie nie ścinał dla niego drzewa na wyrób papieru. Albo — czy mógłby pracować profesor uniwersytetu, gdyby na wsi chłop nie dbał o chleb i dla niego, nie wstydząc się rozrzucać nawozów i innych „niemiłych” prac? Rozumiesz także dobrze, że bez wynalazków uczonych, praca robotnika i chłopu byłaby udręką i przekleństwem. Wszystkie zawody społecznie są sobie równe, wzajemnie uzależnione i konieczne.

Przy wyborze zawodu pamiętaj, że idą czasy, w których ludzi ceni się nie według dochodów, pięknych kamieni, majątków i tytułów, ale według pracy.

Lubisz pisać wiersze. Nieraz w swoich młodych piersiach nie możesz pomieścić nieokreślonego uczucia, jaki Ci daje widok kwitnących drzew, łąk, ogrodów, lub słuchanie pięknej muzyki. Chciałbyś to uczucie przelać na papier w strofy wiersza. A jest przecież jeszcze inna poezja, są jeszcze inne wiersze, nie napisane, ale budowane, montowane, lane ze stali. Są to nowe domy, nowe fabryki, nowe maszyny. Czy i w nich samych nie widzisz piękna? To jest nasza najlepsza poezja, to są nasze wiersze, które stawiamy dla siebie i następnych pokoleń. Czy twórcą takiej poezji nie warto zostać? A po pracy — okno uchylić na szumiące łany zbóż, na złotą jesiń, na białą zimą i chłonać urok w odpoczynku i — cichaczem napisać kilka strof? Namyśl się dobrze! Ta druga poezja niech będzie okrasą Twojej pracy zawodowej.

Polsce Ludowej trzeba przede wszystkim poetów czynu: murarzy, cieśli, technologów drewna, fizyków, mechaników, agromechaników, elektrotechników, metalurgów, fizyków, zootechników. Potrzeba także inżynierów, lekarzy, uczonych. Wybieraj, pamiętaj, jednak, że cenić Ciebie będą nie według zawodu, lecz według solidności i rzetelności pracy. Na pewno w gazecie znajdziesz fotografie Prezydenta Bolesława Bieruta w gronie przodowników pracy. Widziałeś na fotografiach i ministrów rozmawiających z górnikami, jak ze swoimi przyjaciółmi. Jest to objaw uznania i szacunku władz ludowych do ludzi pracy. Wiesz i o tym, że najlepsi robotnicy otrzymują medale brązowe, srebrne i złote, jak żołnierze co spisali się dzielnie na froncie walki. I słusznie, bo współzawodnicząc w pracy i ulepszając pracę, walczą o lepsze jutro, pomnażając siłę naszej Ojczyzny, wzmacniając pozycję obronną obozu pokoju. Bądź i Ty takim dzielnym żołnierzem!

Nie wiesz może, że my starsi z serdeczną troską patrzymy na Ciebie i na Twoich kolegów. Bo za Twoją chłopięcą jeszcze sylwetką widzimy człowieka dorosłego o jasnym umyśle, silnych mięśniach i wielkim sercu. Chcemy, żeby Ci było dobrze i żebyś był dobrym, dzielnym człowiekiem. A kiedy zawód wybierzesz i znajdziesz się na ławie szkoły zawodowej: górniczej, mechanicznej, murarskiej, czy na ławie szkoły ogólnokształcącej, odwiedź mnie w redakcji. Pogadamy na wiele tematów. Pogadamy, jak starzy znajomi, bo te listy zbliżyły nas do siebie. Tymczasem przyjmij serdeczne pozdrowienia i mocny uścisk dłoni od zyczliwego Ci dziennikarza —

JÓZEFA PIEPRZYKA

Wzmacnia się ruch proletariatu we Włoszech

RYM (PAP)

W całych Włoszech wzmacnia się akcja protestacyjna przeciwko remilitaryzacji Niemiec i zamierzonemu przyjazdowi Ridgway'a. We wszystkich fabrykach Livorno tysiące robotników uczestniczyło w masowych, zorganizowanych przez fabryczne komitety bojowników o pokój. Uchwalono rezolucje protestujące przeciwko przygotowaniu wojennym i wyrażające narodziłemu się solidarności w jego walce z podżegaczami wojennymi.

Florencki komitet bojowników o pokój wydał apel do ludności, w którym proklamuje w dniach od 22 do 29 bm. „Tydzień walki przeciwko wojnie bakteriologicznej”.

W Forli w najbliższych dniach odbędzie się zjazd obrońców pokoju pod hasłem walki przeciwko wojnie bakteriologicznej. W mieście tym wzmacnia się jednocześnie kampania przeciwko budowie lotnisk na użytek „atlantyckich sił zbrojnych” w pobliżu miejscowości Ronco-Bussecchia.

Ze sportu

Pawłowski mistrzem Polski we florecie

Finały mistrzostw Polski we florecie mężczyzn były nadzwyczaj interesujące.

Ostatecznie mistrzostwo Polski na r. 1952 zdobył Pawłowski (Gwardia), który nie poniósł ani jednej porażki.

Wicemistrzem został Rydz (Stal), który w finale poniósł dwie porażki z Czajkowskim i Pawłowskim.

O puchar Złotu

Budowlani Chorzów zremisowali z Ogiwem Kraków 2:2 (1:1). Obydwie drużyny grały bardzo nerwowo, wskutek czego mecz stał na niskim poziomie.

Włóknarz (Łódź) — Kolej (Pozn.) 2:3.

GS Górnik — FSGT 4:0 (0:0).

Pikarze Bułgarii remisują w Moskwie

MOSKWA (PAP)

11 bm. odbyło się w Moskwie towarzyskie spotkanie piłkarskie między reprezentacją Sofii i mistrzem Związku Radzieckiego drużyną CDSA. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2.



Krawczykowa aż podbiegła ostatnich kilka kroków, byle do nich szybciej. Zatemotały właśnie huk jakiegoś — bomby! — pomyślała, truchlejąc. Drapałowa usłyszała jej przerażony okrzyk: — Pani Krawczykowa, ach jak to dobrze! Sami tu jesteśmy, bez pani jakos mi markotnie.

— Bombki!... — zaczęła Gienia.

— Nie, to zenitne armaty — odparła Drapałowa, lekliwie, ale i pewnie. — Bomb jeszcze nie było.

Gienia z podziwem i zaskoczeniem popatrzyła na tamtą. Zaraz jednak Drapałowa chwyciła się jej ręki: leca! Jęczmyk też głowę wyciągnął z dynnika, ścigając wąskie wargi, wsłuchiwał się w rozwrzeszczony miejskie niebo. Gienia o krok od okna się cofnęła. Strach łomotał jej w piersi, przeklinała sama siebie, że męża, jak zwykle, nie usłuchała, że nie pobiegła do piwnicy.

Dom zadęty był od czterech huków i jednocześnie ogłuszająco zagrzmięta blacha: trafil! — pisała Drapałowa. — Wacek! Z dachu zakrzyżały jakieś pełne zachwyty głosy. Jęczmyk, jak do zimnej wody, skacząc wychylił głowę przy dynniku, krzyząc coś, krzyczano coś do niego, wreszcie wrocili: znowu artyleria koło dworca, stąd taki hałas. Wacek, wracaj! — krzyżała Drapałowa. — Wracaj, bo ojeu powiem!

Cegły potruszone. Kilku ludzi na szczycie. Wyje niebo. Krawczykowa tę dziewczynkę widzi w pamięci, rusza, błęgie, dopada do tamtych. Wacek chwytą, cegły, po jednej, po dwie, rzuca na bok.

— Zasypani, zasypani w schronie! — krzyczy jakaś kobieta. — A mówiam, nie idźcie, jak umierać, to na powietrze! A ona nie, nie biegnie i dziecko za sobą... No i... no i...

— Cholera! — woła Jęczmyk — rękami tu niewiele poradzisz. Łomy...

— Łomy! — woła Krawczykowa bezmyślnie, jakby z tyłu stał ktoś i czekał tylko na jej polecenia, by je głośnie wykonać. — Łomy! Łomy! — powtarzają inni. Gienia przytomnieje wreszcie na tyle, że dociera do niej

Zdradzieckie „układy” Adenauera pogłębia kryzys gospodarczy Niemiec zach. Prasa potępia politykę podżegaczy wojennych

BERLIN (PAP)

Prasa zachodnio-niemiecka i zachodnio-berlińska ostro krytykuje podpisanie przez Adenauera militarystyczny „układ ogólny”.

Wypowiedzi wielu dzienników świadczą o wielkim niezadowoleniu jakie panuje wśród społeczeństwa Niemiec zachodnich i zachodniego Berlina w związku z podpisaniem „układu ogólnego” oraz polityką prowadzoną przez rząd boński.

Zachodnio-berliński dziennik „SOS” pisze: Nie ulega wątpliwości, że ratyfikacja przez parlament boński „układu ogólnego” wyklucza wszelką możliwość pokojowego zjednoczenia Niemiec. Koła nacjonalistyczne, które popierają „układ ogólny”, już od dawna obrzucają błotem bojowników antyfaszystowskich. Organizowane są procesy przeciwko demokratom, którzy po zakończeniu wojny pomogli do pociągnięcia do odpowiedzialności zbrodniarzy wojennych. Z drugiej strony jawnie gloryfikuje się „tysiącletnią Rzeszę” Hitlera. Magnaci zbrodniowi zamierzają usprawiedliwić zbrodniczą agresywną wojnę, jaką prowadził Niemcy hitlerowskie.

Nie ulega więc wątpliwości — pisze „SOS” — że „układ ogólny” jest dalszym krokiem do rozpętania trzeciej wojny światowej, dalszym krokiem do katastrofy gospodarczej i nowej dyktatury w Niemczech zachodnich.

Na razie losy narodu niemieckiego spoczywają jeszcze w jego rękach. Naród niemiecki może jeszcze nie zgodzić się na „układ ogólny”, który decyduje o jego całej przyszłości. Może on jeszcze raz podjąć próbę dojścia do porozumienia w celu zapewnienia sobie pokojowego rozwoju.

Zachodnio-niemiecki dziennik „Kasseler Zeitung” komentując podpisanie „układu ogólnego” stwierdza, że ludność Niemiec zachodnich przyjęła podpisanie układów w Bonn i w Paryżu z uczuciem trwogi.

W związku z podpisaniem tych układów — pisze dziennik — przemysł rozpocznie produkcję na cele wojenne. Młodzież i żołnierze, którzy już brali udział w wojnie,

będą musieli znowu włożyć mundury. Oto są fakty, z którymi musimy się pogodzić wbrew własnej woli.

Mocarstwa zachodnie będą miały prawo ingerencji w wewnętrzne sprawy Niemiec. Dowództwo nad przyszłą niemiecką armią spoczywać będzie w obcych rękach. Oznacza to, że Republika Federalna pozbawiona została elementarnych praw państwa suwerennego.

Pismo przedstawicielstwa ZSRR w Japonii do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Japonii

Agencja TASS donosi: Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych Japonii Tamura odwiedził przedstawicielstwo ZSRR w Tokio i na polecenie japońskiego ministra spraw zagranicznych Okadzaki złożył ustne oświadczenie w sprawie przedstawicielstwa ZSRR w Japonii.

Oświadczenie stwierdza, że w związku z wejściem w życie 28 kwietnia br. traktatu pokojowego z Japonią i w związku z przerwaniem działalności Rady Sojuszniczej dla Japonii „rząd japoński uważa, że radziecka część Rady Sojuszniczej dla Japonii przestała istnieć”.

W odpowiedzi na to oświadczenie rząd japoński przedstawił przedstawicielstwu Związku Radzieckiego w Japonii skierowaną 11 czerwca br. na ręce ministra spraw zagranicznych Okadzaki pismo następującej treści:

Przedstawicielstwo radzieckie w Japonii zostało utworzone jak wiadomo, zgodnie z decyzją moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, do której to decyzji przyłączyły się następnie Chiny. Rozwiązanie Rady Sojuszniczej dla Japonii przez rząd USA wbrew istniejącym porozumieniom czterech mocarstw, było aktem jednostronnym, dokonanym w związku z bezprawnym separatystycznym traktatem pokojowym z Japonią, bez zgody rządu ZSRR i Chińskiego Rządu Ludowego.

Wobec tego rząd radziecki uważa, że powołanie się rządu japońskiego na fakt wejścia w życie separatystycznego traktatu pokojowego

Nasze zobowiązania wzmacniają siłę gospodarczą Polski

Załogi odpowiadają na apel „Zabrza”

WARSZAWA (PAP)

Coraz liczniej napływające meldunki o podejmowaniu nie tylko przez załogi elektrowni ale i innych zakładów przemysłowych współwzrostu o oszczędność węgla na apel załogi elektrowni „Zabrza”, są wyrazem potęgującej się woli polskich mas pracujących przeciwstawiania wojennym knowaniom imperialistów zachodu — wzrastającej siły gospodarczej Polski Ludowej — ognia światowego obozu pokoju.

Do protestu załóg zakładów przemysłu energetycznego włączyli się ostatnio robotnicy wielkich elektrowni Zagłębia Dolnośląskiego — „Victoria” i Wałbrzych. Załoga elektrowni „Victoria” postanowiła m. in. zaoszczędzić do końca roku 10 tysięcy ton węgla, realizując to zobowiązanie przez racjonalne spalanie, wzmoczoną czujność i opiekę nad urządzeniami kotłowni, mechanizmami transportu węgla itp. Na zebraniu elektrowni „Wałbrzych” załoga zobowiązała się m. in. zmniejszyć zawartość części palnych w żużlu o 10 proc. Łącznie zobowiązania załogi tej elektrowni przyniosą 235 ton zaoszczędzonego węgla miesięcznie.

SZCZECIN. * Załoga elektrowni szczecińskiej, która w maju bież. roku wykonała plan produkcji w 107 proc. oraz zaoszczędziła przeszło 550 ton węgla — w odpowiedzi na apel elektrowni „Zabrza” postanowiła wzmocnić jeszcze walkę o oszczędność węgla. W liście do załogi elektrowni „Zabrza” załoga szczecińskiej elektrowni donosi, że podjęła zobowiązanie długofalowe — zaoszczędzić do końca br. 2277 ton węgla.

KATOWICE. * Również załogi zakładów przemysłowych i papierniczego postanawiają wygospodarować w bież. roku dodatkowe tysiące ton węgla.

Sprawy kradzieży przedmiotów kultu religijnego w areszcie

WARSZAWA (PAP)

W ostatnim czasie dokonane zostały w dwóch kościołach w Częstochowie i w kościele w Witaszyczach (województwo poznańskie) włamania i kradzieże przedmiotów kultu religijnego.

27 maja br. władze ujęły i osadziły w areszcie sprawców tych przestępstw, dokonanych w prowokacyjny sposób.

Są to znani i wielokrotnie karani złodzieje: Smuszewski Edmund i Pstrusiński Ryśard. W czasie rewizji w mieszkaniu Pstrusińskiego znaleziono wiele przedmiotów pochodzących z kradzieży w kościołach oraz narzędzia, którymi dokonane zostały włamania do kościołów. Poza tym aresztowany został ojciec Pstrusińskiego — Henryk, właściciel wytwórni dewocjonalii w Krakowie, który ze złomu uzyskanego z przedmiotów skradzionych w kościołach odlewał wota i dewocjonalia cele dalszej sprzedaży. W czasie rewizji w wytwórni i mieszkaniu tej właściciela znaleziono świeżo odlane ze skradzionych w kościołach metali złote wota i krzyże.

Przestępcy staną wkrótce przed sądem.

Monopolisci amerykańscy opanowują życie gospodarcze Indii

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Delhi, że prasa i społeczeństwo hinduskie przejawiają poważne zaniepokojenie z powodu opanowywania przez kapitały amerykańskie życia gospodarczego Indii. Urzędowe dane stwierdzają, że w chwili obecnej lokaty amerykańskie w Indiach wynoszą 240 milionów dolarów. Po zakończeniu budowy szeregu amerykańskich fabryk w pobliżu Bombaju — suma ta zwiększy się o dalszych 140 mil. dolarów.

Prasa hinduska podkreśla, że w związku z przyjęciem przez Indie tzw. „amerykańskiej pomocy”, do Indii przybywa coraz więcej „specjalistów” i „doradców” amerykańskich. Przybyło ich dotychczas przeszło 4 tysiące.

sens tego wołania, zeskakuje z cegieł: — łomy u Pajęckiego! Wacek!

Wacek nie poszedł, rwie dalej po jednej cegle, jak Jęczmyk. Któryś przybiega z łopata — za wata jest na tę górę skamieniałego cementu i cegły, rzezi i jęczy, wbijana uporczywie, szczypty, garście mialu ceglanego potrafi tylko zagarnąć. Gienia biegnie z powrotem, chwytą za rękę jakąś kobietę — po łomy do Pajęckiego.

Dom pana Pajęckiego, niedaleko. Nowoczesna kamienica, cztery piętra, okna jednoszybowe, teraz podmuchem trochę potrzaskane. Aż dziw, że mu się zechciało takie cacko przy ruderach muraw.

Łonia je dopędziła: — u Pajęckiego i łomy i oskardy są w piwnicy — tłumaczy, jakby Krawczykowa sama tego nie wiedziała. Zbiegają schodami na dół, piwnica głęboka, biją pięściami w żelazne okute drzwi. Cicho. Gienia ze złością targa klamkę: otwarte.

Ciemno, żarówka otulona niebieskim papierem. Pan Pajęcki wyskakuje: co się stało? Widzi Krawczykową i chce z powrotem się schować, daje spokój, tylko prosi o ciszę: bez paniki, tu małe dzieci. Drzwi dużo, jak w hotelu, na prawo, na lewo od korytarza, tu i ówdzie wychylone: lokatorzy gapią się, przerażeni, jakaś pani w modnej fryzurze prawie krzyczy — ale to nie u nas, nie u nas?

— Nie, nie u was! — ze złością rzuca jej Krawczykowa i zaraz wszystkimi drzwiami otwierając, z pół tuzina przywarłych, jednorodzinnych piwniczek wyłazą babskie głowy, wyondulowane, lub chusteczkami modnie, z wiejską przewiazane. Oczy o wydłużonych rzęsach, podciemnione tuszem i strachem, brwi węglem smarowane, usta w serduszką robione, uszy z dyndającymi kolczykami, szyje wyciągnięte, jak u gęsi. Pół tuzina przerażonych pyszczek, krzyki, zawożenia, dzieci przeczuły matczyne roztrzęsienie, w płacz, męczący, pochowani wstydliwie z tyłu, zaraz do uspokajania, powiększając tylko swoim sykanieniem i wrzędzeniem ogólny rejdach.

— A nie mówili! — pan Pajęcki załamuje ręce. — Ze też pani Krawczykowa dwóch słów nie potrafi spokojnie powiedzieć! No, i teraz mam na godzinę tego ujadania.

— Łomy! — Krawczykowa do niego: — dawaj pan łomy, oskardy!

— Jak, jak? — Pajęcki błędnie, cofa się przed naporem Gieni: — co, w mój dom?...

— Szybciej! — znowu krzyczy Krawczykowa. — Nie ma czasu, tam ludzie pod gruzami...

— Gdzie? Pajęcki ją chwytą za rękę. — Niech pani mówi, który? Szesnaśka?

— Jaka tam szesnastka!

— Ach, z ulgą wdycha Pajęcki, jeśli nie szesnastka... tych rud...

— No, dawaj pan!...

Pajęcki posłusznie idzie do końca korytarza, Krawczykowa i Łonia za nim. Wyciąga z małego schowka łomy, łopaty i nawet dwa oskardy. Są czyste, rdza nie tknięta. Pajęcki głaszcza je pieszczotliwie, po jednym daje w ręce kobietom, liczy: na pani Krawczykowej odpowiedzialność: — Dobrze, dobrze! — złości się Gienia. — Szybciej!...

— Więc który, koniec końców?...

— Za rogiem! — rzuca mu, już wlokąc z trudem łomy.

— Ach, to nie mój — piszczy Pajęcki. Nie wiadomo, czy radość, że nie jego, czy żal, że jednak sprzęt swój dać musiał. Biegna do wyjścia. Łomy i łopaty płaczą się im w rękach, są nieporęczne, ciężkie, jest ich za dużo. Jakis pan w muszce wyłaził ze swojej piwniczki: niech pani uważa! — krzyczy obrażony, gwałtem brzuch wciąga, że strachu, że mu oskard koszule pobrudzi, a może i podrze.

— Ojej, jaki delikatny! — nie daje mu pardonu Gienia.

— A pan co tu robisz? Za spółnicami się chowasz?

— No, no! Tylko mi tu...

— Co mi tu? Co mnie tu straszyć będziesz? Czekaj, ja tu zaraz z kobietami przyjdę, powyciągam was, niepodników do roboty!

Pan krzyżeć zaczął, że sobie wyprasza, że jest naczelnikiem wydziału, że nie pozwoli, by mu byle pracząca dawała rozkazy. Byłaby wycięła mu jak należy, ale obraz kupy gruzów na górce smagneł jak biczem. Przepychając się przez wąskie drzwi, ciskała do tyłu zaspane wywiska: tchórze, pasibrzuchy, ani jednego, co by się odważył!...

Na schodach ledwo laży do góry. Były już koło drzwi, gdy poczuła, że jej ciężar zelżał. Odwróciła się: jakiś starszy pan w okularach i z brodką chwycił obu rączkami zwisający łom: — pani pozwoli — grzeźnię do niej powiedział, — nie mogę patrzeć, jak kobiety się męczą...

— A idź ze pan! — wrzasnęła, rozgniewana, skoczyła na ulicę, targając swój ładunek. Jeden z tomów z ciężkim łoskotem runął na podłogę. Pan z brodką chwycił go zaraz: — ja, ja sam! Niech pani sobie nie przeszkadza!

(Dalszy ciąg nastąpi)

Zawody lekkoatletyczne z udziałem kadry

Dzisiaj, w sobotę, o godz. 17 i w niedzielę o godz. 10 odbędą się na boisku WOSS w Poznaniu zawody lekkoatletyczne z udziałem kadry olimpijskiej.

Sobota: bieg na 100 m kobiet i mężczyzn (z udziałem zawodników lokalnych), skok w dal mężczyzn — eliminacje (z udziałem kadry); rzut kulą (lokalny); skok w dal — eliminacje (kadra); skok wzwyż (lokalny); trójskok — eliminacje (kadra); bieg 400 m (lokalny).

Niedziela: start do biegu maratońskiego (bieg prowadzi z boiska na Dolną Wilę i z powrotem na boisko dalej Mostem Rocha na Żegrze i przez Kobylepole, Antoninek, Szośę Warszawską, Śródkę, Most Rocha — na boisko. W tym czasie na boisku odbywać się będą z udziałem kadry finały skoku w dal mężczyzn i kobiet, skok o tyczce i trójskok oraz z udziałem zawodników lokalnych, biegi 100 m mężczyzn i kobiet, bieg 1500 m i sztafeta.

Głos SPORTOWY

Królak wygrał wyścig kolarski w Szczecinie



Królak (CWKS)

W Szczecinie odbył się wyścig kolarski „Kuriera Szczecińskiego” zaliczony do punktacji o tytuł najlepszego kolarza Polski. Trasa długości 160 km prowadziła ze Szczecina przez Nowogard, Stargard i z powrotem do Szczecina. Udział wzięło 36 kolarzy.

Pierwsze miejsce zajął Królak (CWKS), w czasie 4,45,05 godz., który na mecie wyprzedził Dąbkowskiego (GWKS Szcz.) i Wojciecha (CWKS) — o 10 m. Tym samym czasie o tym samym czasie wygrał też dwa lotne finisze w Nowogardzie i Stargardzie. Dalsze miejsce zajęli: 4. Kapiak, 5. Więckowski, 6. Waliszewski (wszyscy CWKS).

W Szczecinie odbył się wyścig kolarski „Kuriera Szczecińskiego” zaliczony do punktacji o tytuł najlepszego kolarza Polski. Trasa długości 160 km prowadziła ze Szczecina przez Nowogard, Stargard i z powrotem do Szczecina. Udział wzięło 36 kolarzy.

Pierwsze miejsce zajął Królak (CWKS), w czasie 4,45,05 godz., który na mecie wyprzedził Dąbkowskiego (GWKS Szcz.) i Wojciecha (CWKS) — o 10 m. Tym samym czasie o tym samym czasie wygrał też dwa lotne finisze w Nowogardzie i Stargardzie. Dalsze miejsce zajęli: 4. Kapiak, 5. Więckowski, 6. Waliszewski (wszyscy CWKS).

W Szczecinie odbył się wyścig kolarski „Kuriera Szczecińskiego” zaliczony do punktacji o tytuł najlepszego kolarza Polski. Trasa długości 160 km prowadziła ze Szczecina przez Nowogard, Stargard i z powrotem do Szczecina. Udział wzięło 36 kolarzy.

Pierwsze miejsce zajął Królak (CWKS), w czasie 4,45,05 godz., który na mecie wyprzedził Dąbkowskiego (GWKS Szcz.) i Wojciecha (CWKS) — o 10 m. Tym samym czasie o tym samym czasie wygrał też dwa lotne finisze w Nowogardzie i Stargardzie. Dalsze miejsce zajęli: 4. Kapiak, 5. Więckowski, 6. Waliszewski (wszyscy CWKS).

W Szczecinie odbył się wyścig kolarski „Kuriera Szczecińskiego” zaliczony do punktacji o tytuł najlepszego kolarza Polski. Trasa długości 160 km prowadziła ze Szczecina przez Nowogard, Stargard i z powrotem do Szczecina. Udział wzięło 36 kolarzy.

Pierwsze miejsce zajął Królak (CWKS), w czasie 4,45,05 godz., który na mecie wyprzedził Dąbkowskiego (GWKS Szcz.) i Wojciecha (CWKS) — o 10 m. Tym samym czasie o tym samym czasie wygrał też dwa lotne finisze w Nowogardzie i Stargardzie. Dalsze miejsce zajęli: 4. Kapiak, 5. Więckowski, 6. Waliszewski (wszyscy CWKS).

W Szczecinie odbył się wyścig kolarski „Kuriera Szczecińskiego” zaliczony do punktacji o tytuł najlepszego kolarza Polski. Trasa długości 160 km prowadziła ze Szczecina przez Nowogard, Stargard i z powrotem do Szczecina. Udział wzięło 36 kolarzy.

Pierwsze miejsce zajął Królak (CWKS), w czasie 4,45,05 godz., który na mecie wyprzedził Dąbkowskiego (GWKS Szcz.) i Wojciecha (CWKS) — o 10 m. Tym samym czasie o tym samym czasie wygrał też dwa lotne finisze w Nowogardzie i Stargardzie. Dalsze miejsce zajęli: 4. Kapiak, 5. Więckowski, 6. Waliszewski (wszyscy CWKS).

W Szczecinie odbył się wyścig kolarski „Kuriera Szczecińskiego” zaliczony do punktacji o tytuł najlepszego kolarza Polski. Trasa długości 160 km prowadziła ze Szczecina przez Nowogard, Stargard i z powrotem do Szczecina. Udział wzięło 36 kolarzy.

Pierwsze miejsce zajął Królak (CWKS), w czasie 4,45,05 godz., który na mecie wyprzedził Dąbkowskiego (GWKS Szcz.) i Wojciecha (CWKS) — o 10 m. Tym samym czasie o tym samym czasie wygrał też dwa lotne finisze w Nowogardzie i Stargardzie. Dalsze miejsce zajęli: 4. Kapiak, 5. Więckowski, 6. Waliszewski (wszyscy CWKS).

W Szczecinie odbył się wyścig kolarski „Kuriera Szczecińskiego” zaliczony do punktacji o tytuł najlepszego kolarza Polski. Trasa długości 160 km prowadziła ze Szczecina przez Nowogard, Stargard i z powrotem do Szczecina. Udział wzięło 36 kolarzy.

39 złotych odznak szybowcowych

Pierwszy rekord kobiet na szybowcu dwumiejscowym

We wtorek rozegrano czwartą konkurencję zawodów — drugi przelot szybościowo — docelowo Kobylnica — Masłów pod Kielcami. Lot ten przyniósł szybownikom polskim dalsze sukcesy.

Zwycięzca tej konkurencji Wojnar uzyskał na trasie średnią szybkość 85,8 km/godz. co jest nowym rekordem Polski w tej konkurencji.

Drugi rekord ustanowiła w konkurencji kobiet Zajączkowska, osiągając szybkość 73,7 km/godz.

Sukces Zajączkowskiej jest tym większy, że przelot ten przyniósł jej brązowy medal do złotej odznaki szybowcowej i Lotniskowy, tak że Zajączkowska jest obecnie trzecią w Polsce pilotką polską.

śladową złotą odznaką szybowcową z jednym diamentem.

Pilotki szybowcowe, którzy nie biorą udziału w IX krajowych zawodach szybowcowych, idąc za przykładem swych kolegów zgrupowanych w Kobylnicy osiagają również doskonałe wyniki.

Pilotka Szemplińska z warszawskiego Aeroklubu L. L. dokonała na 2-miejscowym szybowcu przelotu docelowo — powrotnego Warszawa — Siedlce — Warszawa — 160 km.

Wynik osiągnięty przez Szemplińską wypelnił pustą miejscę w tabeli rekordów krajowych i międzynarodowych w kategorii szybowców 2-miejscowych w konkurencji kobiet. Dokumenty z tego lotu zostaną przesłane do Międzynarodowej Federacji Lotniczej celem zatwierdzenia osiągnięcia Szemplińskiej jako rekordu międzynarodowego.

Komisja sportowa ARP przyznała drugą w tym roku złotą odznakę szybowcową Ludwikowi Miśkowi z aeroklubu ostrowskiego.

Zagraniczne wyniki

REKORDOWY LOT SZYBOWNIKA RADZIEC KIEGO

Pilot szybowcowy Jęmielko z Centralnego Aeroklubu Ukrainy SRR dokonał rekordowego przelotu na szybowcu jednomiejscowym. Jęmielko wykonał lot docelowy z Kalugi do wyznaczonego punktu w okręgu wołoszowskim, przebywając trasę 630 km.

Wynik ten jest lepszy od międzynarodowego rekordu odnotowanego w przelocie docelowym.

PIŁKARZE BULGARII REMISUJE W MOSKWIE
11 bm. odbyło się w Moskwie towarzyskie spotkanie piłkarskie między reprezentacją Sofii i mistrzem Związku Radzieckiego drużyną CDSA. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY FINSKICH W OSŁO
W międzynarodowym meczu piłkarskim Finlandia pokonała niespodziewanie Norwegię 2:1 (1:1).

REKORD CSR JUNIORÓW W SKOKU O TYCZCE

Na zawodach lekkoatletycznych w Łomżyńskim Kłonie ustanowił nowy rekord CSR juniorów w skoku o tyczce wynikiem 4,01 cm.

Pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA ADMINISTRACJI GOSPODARSTWA, KIEROWNIKÓW GOSPODARSTWA, KSIĘGOWYCH, TECHNICZNYCH, DYREKTORA ZESPÓŁU PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH KOWALCOWIE z siedzibą w KORDATOWICACH POZNAŃ PRUSY, POW. STRZELIN, stacja kolejowa Kordatowice. — Warunki pracy i płacy według Umowy Zbiorowej dla rolnictwa. Podanie z życzeniem i odpisami świadectw z ukończenia praktyk i szkół zawodowych kierować pod wyżej podanym adresem. K1330

MISTRZA DO PRACZNI GIPSU poszukuje SPÓŁDZIELNIA PRACY „MUTNIK”. POZNAŃ, UL. MICHAŁA 49/71. K1382

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO poszukuje zarząd PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO. — Oferty należy składać do Głosu Wielkopolskiego dla K1371.

KIEROWNIKA ZWIADOWNI zmechanizowanej przyjmie natychmiast POZNANSKIE PRZEMYSŁOWE ZJEDNOCZENIE BUDOWLANE BIURO PROJEKTOWO-POMOCNICZE. Reflektujemy tylko na osoby wysokokwalifikowane. Warunki pracy według układu zbiorowego pracy w budownictwie. — Złotych 1000 przelewać SEKCJA PERSONALNA, POZNAŃ, UL. MADALIŃSKIEGO 3. K1365

Komunikaty

W sprawie skarg i zażaleń na działalność organów pocztowo-telekomunikacyjnych Dyrektor Okręgowy względnie wicedyrektorzy przyjmują w każdy wtorek od godz. 17 do 19 w gmachu Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, ul. T. Kościuszki 77, II piętro, pokój 181/182. K1370

Ogłoszenia drobne

Kupię — Oferty Głos Wielkopolski dla 8841g.

Tygiel (tłocznik) kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 8892g.

Tekstami dobrym stanie kupię. Kłosa Poznań, Czerwonej Armii 70. 8884g

Zamiana

Radio 3-lampowe, prad zmienny, zamienie na balerynę. Poznań Grunwaldzka 17, fotograf. 10912p

Zamienie idealna połówka kamienia polskiego, na masę gospodarską lub ziemię przy Poznaniu, Wiadomości Ryszewski, Gdynia, Koszyków 95, m. 78. 8761g

Pokój z kuchnią zamienie na podobne. Dzielnica obywatelska. Oferty Głos Wlkp. dla 8765g.

Dwa pokoje, balkonem, wspólną kuchnią, zamienie na pokój kuchnię, samodzielną. Oferty Głos Wlkp. dla 8776g.

Dwa pokoje, wspólna kuchnia, komfortowe, zamienie na podobne 2-pokojowe. Oferty Głos Wlkp. dla 8781g.

Dwa pokoje zamienie na pokój kuchnię, samodzielną. Oferty Głos Wlkp. dla 8801g.

Dwa pokoje kuchnią zamienie na takie samo lub większe. Poznań, Traugutta 15, m. 3. 8812g

W Puszczykowie 2 pokoje kuchnią, chłodem, piwnicą, elektryką, zamienie na pokój kuchnię lub duży pokój przytulności. Oferty Głos Wlkp. dla 8810g.

Pokój kuchnię zamienie na większe. Oferty Głos Wlkp. dla 8821g.

Dwa pokoje z kuchnią zamienie na takie samo lub większe. Poznań, Rasprzaka 42, m. 2 (miski parter). 8822g

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

2 pokoje, 25 i 18 m², kuchnia, samodzielne, słoneczne, wysoki parter zamienie na mniejsze, samodzielne. Oferty Głos Wlkp. dla 8869g.

2-pokojowe komfortowe, kuchnią, werandą, Warszawa. Oferty Głos Wlkp. dla 8874g.

Zamienie mieszkanie willowe, na piętrze, 2-pokojowe (wzgłędnie Gdynia Zaleskiego 1, Wzgłędnie Focha na podobne Poznań, Pawlikowski. K1366

O puchar ZGZS Gwardii

W niedzielę, 15 bm., o godz. 18 na boisku Stali przy ul. Rolnej w Poznaniu odbędzie się mecz piłkarski o Puchar Zarządu Głównego ZS Gwardii pomiędzy Gwardią Białostok a miejscową Gwardią. Drużyna gości gra w II lidze. Poznańska drużyna zasłona zostanie zawodnikami Kalisza i Nowego Tomysza. Zwycięzca tego spotkania zakwalifikuje się do dalszych rozgrywek pucharowych.

W niedzielę, 15 bm., o godz. 18 na boisku Stali przy ul. Rolnej w Poznaniu odbędzie się mecz piłkarski o Puchar Zarządu Głównego ZS Gwardii pomiędzy Gwardią Białostok a miejscową Gwardią. Drużyna gości gra w II lidze. Poznańska drużyna zasłona zostanie zawodnikami Kalisza i Nowego Tomysza. Zwycięzca tego spotkania zakwalifikuje się do dalszych rozgrywek pucharowych.

Zwycięstwo hokeistów GWKS

W ramach mistrzostw hokejowych GWKS Poznań pokonał Spójnię Gniezno 4:0. Strzelcem wszystkich bramek był Smigieński. Trzeba zaznaczyć, że Spójnia wystąpiła prawie w składzie rezerwowym, gdyż czelowi gracze zgromadzeni są na obozie przedolimpijskim. (p)

Komunikat

Związek Sam. Chłopskiej w Poznaniu zawiadamia, że miesięczne zebranie sekcji Drobnej Inwentarza Związków Futerkowych, Pszczół i Jedwabników Gromada Poznań Winiary odbędzie się 15 bm. o godz. 14 w Szkole Podstawowej przy ul. Widnej nr 1.

notujemy

Z udziałem 32 drużyn reprezentujących: Poznań, Ostrowiec, Rawicz, Gniezno, Szamotuły, Września i Rogoźno rozpocznie się dzisiaj w sobotę po południu w Poznaniu na kortach AZS, Gwardii, Unii, Ognia i Stali wielki przegląd tenisowej młodzieży naszego województwa. Turniej, którego zwycięzca zdobędzie Puch Młodzieży, organizuje WKKF przy współudziale redakcji „Ex-pressu Poznańskiego”. Uroczyste otwarcie turnieju nastąpi w niedzielę o godz. 10 na kortach AZS. (K. W.)

Gorzowska Stal organizuje w najbliższą niedzielę, 15 bm. międzyklubowe zawody żużlowe na stadionie własnym przy ul. Słaskiej. W zawodach oprocz gospodarzy udział weźmie: Stal (Rzeszów) i Gwardia (Toruń).

W niedzielę, 15 bm., o godz. 14 na torze żużlowym Gwardii w Rawiczu odbędzie się zawody kolarskie z udziałem Kolarstwa i Unii z Leszna, Unii z Oboziska Śląskich i Ognia z Rawicza.

Lekarskie

Dr med. Michał Dudziak, lekarz specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuję w Poznaniu, przy ul. Obornickiej 106 m. 4, od godz. 17—19. 8859g

Wolne posady

Uczeń krawiecki potrzebny. Poznań, Drukarska 2, m. 12. 8756g

Pomoc domowa z gotowaniem i noclegiem półżubna. Poznań, Marcinkowskiego 15, m. 12. 10853p

Pomoc domowa potrzebna naczelnym, Stachowiak, Namysłaki poczta Strzyżew pow. Ostrowski Wlkp. 10879p

Reparatura na dobrych warunkach potrzebna zaraz. „Ela”. Poznań Kościelna 9. 8840g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań Lubeckiego 22 (Ostrowiec). 8844g

Pomoc domowa stała lub przychodnia potrzebna. Bądel, Poznań, al. Wielkopolska 29. 8851g

Szuka posady

Handlowiec szuka pracy. — Oferty Głos Wlkp. dla 8850g.

Praczą poszukuje prania. — Oferty Głos Wlkp. dla 8811g.

Gospośia samodzielną, starszą przyjmie prace Oferty Głos Wielkopolski dla 8873g.

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Pół skłótki 163. K127g

Tańców ludowych, nowoczesnych wycieczka Szczurkówna — Szczurek Poznań Marcinkowskiego 2a. 8554g

Sprzedaż

Zegarek złoty, nowy, 3 kopertowy „Omega”, szafę żelazną do piwnicy sprzedam. Janowski Toruń Bydgoska 70. 8600g

Fortepian (małe skrzydło) marki „Franck Leipzig” (czarny kolor) okazal się sprzedam. — Poznań, Poznańska 18a m. 9. 8713g

Dla tacy 6. i 10-wzręciowej skracarki klebaczki do nawijania włóczki na kłębki — sprzedam „Warsztat”. Bydgoszcz, ul. Grobla 8. K1364

Matritratowy samochód Steyr dobrym stanie sprzedam. Przybył, Leszno, Marcinkowskiego 7, telefon 404. 8750g

Kury Leghorny, jednorodne, sprzedam. Poznań, Szczygielskiej 7a. 8755g

Wózek (auto), „Konkon”, jak nowy. sprzedam. Poznań, Piłkarska 8, m. 18. 10848p

Dom 1-rodzinny, szopami, terenem 2000 m², nadający się na przedsiębiorstwo. Poznań, sprzedam. — Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 8758g

Parcele budowlana, 973 m², przy ul. Poznańskiej, sprzedam właściciel. Poznań, Szamarskiego 47 m. 3. 8759g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 26, m. 22. 8748g

Komplet narzędzi stolarskich, 4 ławki tartarowe, sprzedam. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 8770g.

Chłodnica do mleka, w bardzo dobrym stanie, sprzedam Czuba Ska, Poznań, Libelta 3a, telefon 21-74. 8772g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Jeżycka 37, m. 10. 8775g

Zündapp-Sahara 750 sprzedam lub zamienie na 500. Poznań, Galla 12, m. 3. 8762g

Projektor

16 mm Agia Super Marek, dobrym stanie — sprzedam. Jabłowski, Poznań, 27 Grudnia 9, m. 8. 8779g

Samochód osobowy marki Olinpia, 4-drzwiowy, górnozaworowy sprzedam. Lewanowski, Gniezno Myśliwiecka 45. 8795g

Maszynę szewską „Singer” okazuję sprzedam. Kowalski, Poznań, Chwaliszewo 66. 8793g

Fortepian koncertowy „Blüthner” sprzedam. Poznań, Jakubowskiego 29, m. 7. 8788g

Pianino „Ecke”, dobrze utrzymane sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 8785g

Winił połowe, ogrodem, Łazarz, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 8784g

Kółka chromoniklowe, materacami, sprzedam. Poznań, Krasieńskiego 8b/2, Jaworska. 8807g

Parcele w Starości Wielkiej sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 8806g

Kamienie komfortowa, idealna połówka, 55000, sprzedam lub zamienie na ziemię blisko Poznania, parcie willowa, uzbudowana, 800 m² Sołacz, 720 m² Rataje, 600 m² Orzycyn, 5000 m² przy Poznaniu, blisko stacji 10000, sprzedam Nowak, Poznań, Wyspańskiego 16

Absolwentka SPP, jedna z produkujących tkaczek „Polskiej Włny” w Zielonej Górze — Danuta Czuraba — realizuje zobowiązanie złotowe, wykonując 8 tysięcy rzutów ponad plan. Również jej koleżanka Anna Bednarczyk i Maria Kosimówna wysnują dodatkowo po 75 kg przędzy. Młodzieżowy przodownik Zielonogórskiej Fabryki Zgrzeblarek — Karol Cieślakowski wykona dwie pily tarczowe, zaś znany sportowiec, ślusarz Zakładów im. M. Nowotki — Zygfryd Konieczny zwiększył wydajność pracy o 5%.

Zobowiązania podjęli również uczniowie Szkoły Zawodowej we Wschowie. Wartość tychże wynosi ponad 45 000 zł. Członkowie brgady młodzieżowych w Cegielni w Kunicach Żarskich wyprodukują ponad plan 5000 sztuk degiel. Nie pozostaje w tyle młodzież wiejska. Synowie chłopcy z Nablota, pow. żarskiego podjęli szereg prac przy naprawie drogi, zaś młodzi robotnicy z PGR Grabik wykonują liczne dodatkowe prace rolne.

Zobowiązania złotowe realizują również nasi najmłodsi. Zobowiązanie drużyn harcerskich pow. wolsztyńskiego mają wartość blisko 43 000 zł. Zobowiązania te zrealizowano już w 70%. Drużyna harcerska w Obrze zobowiązała się zebrać 150 kg jamat i 1358 kg korka. Harcerze w szkole TPD w Wolsztynie urządzili wystawę swej całorocznej pracy. Harcerze w gromadzie Boruja Nowa biorą udział w zbieraniu ziół leczniczych, w walce z chwastami i stonką ziemniaczaną. W pracy przedzłotowej wyróżnia się drużyna harcerska w Jabłonnicy, która rozplanowała boisko szkolne i nawiozła kilkanaście wozów piasku. Na Złotych chęć również pojechać młodzi przodownicy ze szkoły w Kopanicy, którzy zobowiązali się zebrać 15 ton złomu. Pracownicy z Rakoniewic przy budowie boiska sportowego przysporzy przeszło 10 000 zł oszczędności.

(Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych przez korespondentów „Głosu”)

Jesteśmy w filii poznańskiej kliniki ginekologiczno-położniczej (przy ul. Samuela Engla), którą zwiędzamy w towarzystwie lekarza dyżurnego dr Ferenza.

Klinika dzieli się na trzy oddziały: położniczy, ginekologiczny i septyczny. Chorą przechodzącą tutaj poddaje się wprawianiu w specjalnym pokoju na parterze, po czym po przejściu przez łazienkę kieruje do odpowiedniego oddziału. W niewielkich, ale jasnych pokojach, leży od trzech do pięciu chorych.

Mimo krótkiego istnienia filia kliniki zyskała sobie dobrą opinię. Nic dziwnego. Z rozmowy z chorymi wynika, że opieka lekarska jak i wyżywienie są tu bardzo dobre.

Po zwiedzeniu parteru, gdzie znajduje się oprócz pokoi dla chorych sala operacyjna, pokój sterylizacyjny, pokój przygotowawczy i rentgen przechodzimy na oddział położniczy znajdujący się na I piętrze. Mijamy kilka pokoi położniczych oraz specjalnie ogrzewany pokój dla wcześniaków i wchodzimy, a właściwie otwieramy tylko drzwi (gdyż wejść nam tu nie wolno) do pokoju niemowląt. Na długim łóżku leży jeden obok drugiego mali ludzie. Na rączkach mają tasemki z numerem i nazwiskiem. Na ogół

malcy śpią zmęczeni niedawnym karmieniem, ale są i tacy, którzy chcą koniecznie swoim głosem zwrócić na siebie uwagę. Niemowlętami opiekują się troskliwie siostry dbające o higienę i regularność karmienia. Opuszczamy najmłodszych obywateli Poznania i przechodzimy do pokoju na przeciwko, gdzie leżą ich matki.

Z oddziału położniczego udajemy się na drugi koniec kliniki do oddziału septycznego. Tutaj w zupełnej izolacji znajdują się chore wykazujące stany zapalne i gorączkowe. Chore obsługiwane są przez osobny personel, mają własną salę zabiegową, osobny pokój dla niemowląt, tak że nie sty-

kają się zupełnie z chorymi leżącymi na oddziale ginekologicznym i położniczym.

Zdaniem ordynatora filii kliniki — docenta dr. Ryglewicza znaczenie tej placówki służby zdrowia dla Poznania jest bardzo duże. Wzbogaciła ona nasze miasto o sto łóżek dla położnic, dzięki czemu opieka nad noworodkami może być dłuższa o około 10 dni.

Do mankamentów kliniki należą małe i nisko umieszczone okna w niektórych pokojach. Otwory okienne należałoby przebiec wzdłuż, o czym winny pamiętać kompetentni czynniki i wyasygnować potrzebną kwotę na przeprowadzenie robót. (Bur)

Jeden — a reszta?

Wkrótce w Zielonej Górze odbędzie się zjazd delegatów terenowych komitetów Odbudowy Warszawy z całego województwa. Już w chwili obecnej nadesłane sprawozdania wykazują, jak bogate osiągnięcia może uzyskać każdy poszczególny aktywista, który z pełną świadomością propaguje wśród ludzi pracy szczytne hasła świadczeń na rzecz Warszawy.

Takimi wyraźnymi sukcesami w tej akcji może poszczycić się pracownik Prezydium PRN w Sulęcinie — J. Pełechaty, który pełni także obowiązki sekretarza Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy.

Ponieważ Zarząd Pow. Komitetu Odbudowy Warszawy nie może zebrać się w kompiecie od miesięcy na naradzie roboczej, ani nie korzysta z wskazań udzielanych przez inspektorów, przeto, aby nie dopuścić do leżenia odłogiem tej doniosłej akcji, ob. Pełechaty sam przystąpił do ożywionej działalności. Samodzielnie, korzystając z doświadczeń przodujących komitetów SFOS, rozpoczął pracę. Uświadamiając społeczeństwo, wskazując na dotychczasowe osiągnięcia budowniczych nowej socjalistycznej Warszawy, dyskutując z chłopami i młodzieżą użyskał, iż preliminarz na rok 1951 wykonany został w 121,7%, a więc z poważną nadwyżką. W chwili obecnej zwiększają się stale wpływy, gdyż społeczeństwo dobro-

wolnie zgłasza swój udział w tej akcji.

Zapoznanie chłopów z zawrotnym tempem odbudowy stolicy skłoniło mieszkańców wsi jak np. Krzeszyce, Lubniewice czy Słońsk do podwyższenia świadczeń na rzecz SFOS.

Może ta bojowa postawa ob. Pełechaty skłoni osypały zarząd sulęcińskiego komitetu OW do rozpoczęcia aktywnej pracy i pójścia wreszcie w ślady jednego aktywisty tak rzeczowo i wydajnie pracującego dla lepszego jutra naszej stolicy! (tur)

Z Wielkopolski

Młodzież szkół zawodowych powiatu wargowickiego zebrała już 30.000 kg złomu i 7.300 kg makułatury. (Kdw)

W niedzielę, 15 bm. odbędzie się w Wolsztynie wielka impreza. W związku ze zdobyciem przez młodzież SP powiatu I miejsca w pracach społecznych kilkudziesięciu przodowników otrzyma nagrody. (kh)

W Ostrowie Wlkp. odbyła się narada robocza, której celem było podsumowanie wyników współzawodnictwa pracy o tytuł najlepszego zakładu naprawczego PKP w pierwszym kwartale br. Zwycięzcą okazały się zakłady naprawcze w Ostrowie Wlkp., które zrealizowały swe plany w 120,7 proc.

Drugie miejsce zajęły zakłady naprawcze w Ostrołęce, trzecie zakłady w Łepach. (midz)

Na ostatnim zebraniu członków PSS w Skalmierzycach Nowych stwierdzono, że dyrekcja ostrowskiego PSS słabo zapatrjuje miejscowe sklepy w artykuły pierwszej potrzeby. Równocześnie postanowiono zwiększyć wypięć pieczywa w skalmierzyckiej piekarni. (Sth)

W ub. niedzielę Szkoła Podst. w Błaszach (pow. Kalisz) urządziła na boisku popisy dziecięce. Uczniowie wykonali piękne tańce ludowe, śpiewali i deklamowali. Popisy zakończono rozgrywką międzyklasową w siatkówkę. (AM)

Fundusz Wczasów Pracowniczych Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki — Centralny Zarząd Instytucji Sztuk Plastycznych ogłaszają IV konkurs na fotografię pod hasłem: „Wczasy — realizują prawo do wypoczynku”.

Konkurs jest dostępny dla wszystkich fotoamatorów, fotografików i zawodowych fotografów. Nadsyłane zdjęcia powinny przedstawiać wypoczynek pracownika, zwłaszcza fizycznego w powiązaniu z pięknem obiektów przyrody i obrazować wczasy jako zdobycz naszego ustroju. Nadto winny one rejestrować rozmach, ruch, masowość i radość życia na wczasach, przy czym wskazane jest ujęcie wszystkich form wczasów.

Dozwolone są rozmaite formaty fotografii (powyżej wymiarów 13x18 cm), pożądaną jednak formaty większe z uwagi na projektowaną wystawę prac. Maksymalna ilość prac dla autora — 10 sztuk. Każdą pracę należy podpisać wybranym godłem, tak jak i opakowanie całości przesyłki. Wewnątrz przesyłki znajdować się winna zamknięta koperta zaopatrzona godłem i zawierająca nazwisko, adres zwrotny i przynależność związkową autora. W lewym górnym rogu koperty należy umieścić napis: „IV fotokonkurs wczasowy”. Termin nadsyłania prac do 30 września br. Rozstrzygnięcie

Koncert orkiestr wojskowych

W dniu dzisiejszym od godziny 17 do 19 odbędzie się na terenie miasteczka złotowego (Park Kultury) w Poznaniu koncert połączonych orkiestr wojskowych pod batutą kpt. Woźniowicza i por. Korzeniowskiego.

dlaczego

... zegar na gmachu szkolnym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy ul. Szamarzewskiego w Poznaniu jest nieczynny?

... uczniowie klasy II b Zasadniczej Szkoły Energetycznej-Elektrycznej w Poznaniu, ul. Stalingradzka 41, przez cały rok szkolny nie wykonali ani jednej gazetki ściennnej?

... w Przeźmierowie, pow. Poznań, ulice nie posiadają tablic informacyjnych z ich nazwami?

... Poznańskie Zakłady Męskie, Przetwórnia nr 8 przy ul. Dąbrowskiego nie postarają się o nową tablicę firmową? Wisząca na murze tablica jest tak zniszczona, że z trudnością można odczytać nazwę zakładu. (121)

konkursu nastąpi najpóźniej 30 października br.

Adres dla przesyłek: Dyrekcja Naczelna Funduszu Wczasów Pracowniczych — Warszawa, ul. Kopernika 36/40. Nagrody FWP w konkursie: I — 1000 zł, II — 700 zł, III — 300 zł. Niezależnie od tych nagród wyróżnione zostaną trzy najlepsze prace przez przyznanie ich autorom pobytów na wczasach w dowolnie wybranym ośrodku FWP i sezonie. Nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki są następujące: I — 1000 zł, II — 700 zł, III — 300 zł. Oprócz zdjęć nagrodzonych, które staną się własnością FWP z prawem reprodukcji, Dyrekcja Naczelna FWP może zakupić pozostałe zdjęcia z zachowaniem praw autorskich według stawek ZAIKS-u.

14 KRONIKA CZERWIEC



SOBOTA
Bazylego
Walerego

Słońce w.: 3.29
zach.: 20.15
Księżyc w.: 23.56
zach.: 11.18

Chmurno z lokalnymi rozpodzieniami. Dniem temperatura maksymalna od +14 st. C na północy do +23 st. C na południu kraju. Wiatry słabe z kierunków zmiennych przeważnie zachodnich.

Dyżur pełni — Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna 14/16, tel. 511-11

APTEKI:

nr 95 — Marcinkowskiego 11
nr 97 — Dzierżyńskiego 144
nr 105 — Mazowiecka 12
nr 108 — Garbary 28
nr 113 — Rokossowskiego 146
nr 117 — Kraszewskiego 12

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”.

Redaguje zespół. Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr. Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75, naczk. red. 78-76, sekr. red. 74-36, dział listów i interwencji 78-64, miejski 79-88, dyżurny nocny 64-75, nocny (drukarnia 64-72).

Godziny przyjęć: od 10—12. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Ogłoszenia: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe. Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.

K-3—12079

listy i odpowiadania

Sprawa nie cierpiąca zwłoki

Kochana Redakcjo!

Piszę do Ciebie ze łzami w oczach w imieniu własnym i moich młodszych braci. Nikt chyba nie mieszka tak jak my. Nasz dom w Sulęcinie gm. Krzykosy pow. Środa, zawalił się i w ogóle domu nie mamy. Prawie już rok mój młodszy brat i ja odrabiamy lekcje w piwnicy, jeśli pada deszcz, a jeśli jest pogoda to na wolnym powietrzu. Nocujemy zaś w stodole. Oboje chodzimy do szkoły oddalonej o 6 km brat do klasy 3 a ja do 6. Uczymy się bardzo dobrze i chcemy uczyć się dalej. Jesteśmy stale przemartnieni i chorzy, ale nikt do tej pory nie przyszedł nam z pomocą. Tatuś chodził od urzędu do urzędu z prośbą o przydział jakiegos mieszkania lecz nadaremnie. A my chcemy tak bardzo mieszkać jak inne dzieci, być zdrowymi i uczyć się.

Teresa Wencel

Komentarz zbyteczny. Sprawa jest niecierpiąca zwłoki i Prezydium GRN w Zaniemyślu lub PRN w Środzie sprawą mieszkaniową ob. Wencel z Sulęcina winni się natychmiast nie tylko zainteresować, ale i jakieś mieszkanie znaleźć i przydzielić.

Nieważne wszędzie są

trudności lokalowe, ale ten wypadek (sprawdzony na miejscu) świadczy o karygodnym bezdusznosci odpowiednich czynników PRN lub GRN-u. (108)

„Odmiana” krzywicy w Gorzowie

W liście do redakcji pisze delegacja matek z Gorzowa: „Czytaliśmy artykuł w Waszym piśmie na temat krzywicy. Artykuł był bardzo ciekawy i pouczający. Dowiedzieliśmy się, że prawie 60 procent niemowląt choruje na krzywicę, która występuje najczęściej u niemowląt miejskich. A dalej autor artykułu zwraca uwagę, że matka nie jest w stanie sama rozpoznać krzywicy — rozpoznanie i leczenie należy do lekarzy. I dlatego w całym kraju stworzono gestą sieć poradni dla dzieci. Poradnia, jak wynika z artykułu, jest również szkoła dla matek i ich najlepszym doradcą”.

Po przeczytaniu tego artykułu nam wszystkim matkom w Gorzowie zrobiło się niezmiernie przykro, a to dlatego, że od stycznia jesteśmy pozbawione poradni. Przed pół rokiem została rozebrana podłoga w lokalu poradni i do tej pory nie uważano za stosowne jej naprawić i tym samym otworzyć poradnię.

W lokalu poradni zniszczyła się podłoga, trzeba

Interwencje skuteczne

Dotychczasowy stan i porządek w świetlicy w Suchymleśie uległ znacznej poprawie, a posterunek MO w Piątkowie dopilnuje by wypadki picia wódki nie powtórzyły się.

Po przeprowadzeniu lustracji Rawicza w związku z pozostałymi napisami niemieckimi, napisy te zostaną natychmiast usunięte. (869)

więc ją było naprawić i w tym celu ją zerwano — szusznie. A że przez czysie niedbalstwo czy niedopatrzenie w ciągu 6 miesięcy nie „zdążono” jej naprawić — zamknięto więc poradnię na trzy spasty i koniec. To, że wielu najmłodszych obywateli Gorzowa pozbawiło się przez tę „genialną” decyzję systematycznej kontroli i opieki lekarskiej — to przecież nie takie ważne. Krzywica i inne choroby są groźne dla niemowląt, ale nie w Gorzowie — takiego zdania jest chyba Wydział Zdrowia MRN, który nie potrafi energicznie domagać się naprawy podłogi, czym dowodzi, że nie zależy mu na uruchomieniu poradni.

Być może, że krzywica pomija niemowlęta gorzowskie tylko dlatego, że pewna jej odmiana (krzywica biurokratyczna) zatakowała odpowiednie wydziały MRN albo WRN. co w konsekwencji wywołało bezduszny stosunek do tak ważnego zagadnienia, jakim jest opieka lekarska nad dziećmi.

(1107)

Teatry

OPERA — g. 19 „Don Pasquale”
POLSKI — g. 19 „Poemat pedagogiczny”
NOWY — g. 19 — „Król i aktor”
KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 „Mistrz Pathe-lin”
MŁODEGO WIDZA g. 16 „Nowa szafa króla”
PANSTWOWY TEATR W KALISZU: Szczyplorno — „Poemat pedagogiczny”

Kina

APOLLO — g. 14 „Muzyka i miłość” (od lat 10), g. 16, 18 i 20 — „Mały partyzant”, niedz. por. g. 11 „Muzyka i miłość”
MUZA — g. 15, 17, 19 i 21 „Nędznicy” i cz. (od lat 10) niedz. por. g. 11 „Zwariowane łotnisko” (od lat 12)
BAŁTYK — g. 14 „Kwiat miłości” (od lat 12), g. 16.30, 18.30 i 20.30

CO — GDZIE — KIEDY

„Nędznicy”, II część (od lat 10), niedz. por. g. 10 i 12 „Kwiat miłości”
RIALTO — g. 14 „Czarodziejska torba”, g. 16, 18 i 20 „Czerwony rumak”, niedz. por. g. 10 „Błyskawica” (od lat 12), g. 12 i 14 — „Czarodziejska torba”
WARTA — młodzieżowe g. 14 i 16 — „Pogromca atamana”, g. 18 i 20 „Wyspa szczęścia”
LETNIE — g. 16 i 18 i 20 „Pieśń talgi” (od lat 12), niedz. por. g. 10, 11 i 12 „Opowieść leśna”
METALOWIEC — g. 17 i 19.30 Zareczynny Korzynny Schmidt” (od lat 14)
PIAST — g. 17 i 19 — „Dziś o wół do jedynastej”
KINO W PUSZCZYKOWIE — g. 20 „Historia jakich wiew”
FOTOPLASTIKON, ulica Armii Czerwonej 53

g. 10—22 „Alpy alpejskie”

Radio

Program II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.50 (P), 21, 23.50
Koncerty: 5.22 — polskie melodie ludowe, 6.15 — kwadrans muzyki rozrywkowej, 6.50 — taneczne melodie rozrywkowe, 7.20, 12.15 orkiestra dętych, 12.45 na swojską nutę, 14.15 (P) — pieśni kompozytorów polskich, 14.40 (P) — rozrywkowe, 15.05 (P) — ludowe melodie słowiańskie, 17.15 (P) — kapeli ludowej i chóru, 17.45 — filmowa muzyka radziecka, 18 — pieśni węgierskie, 19.05 (P) — rozrywkowe, 21.30 — cygańskie pieśni Dworzaka,

22.20 — muzyka taneczna i rozrywkowa, 23 — muzyka taneczna

Audycje inne: 5.10 — dla wsi, 5.20 (P) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 11.45 — głos młodej kobiety, 12.30 dla wsi, 13.30 i 13.55 — szkolna, 15.05 (P) — komunikat o stanie wód, 15.15 (P) — opowiadanie pt. „Jak Stach Piorunek pojedzie na Złot”, 15.30 — dla dzieci, 16.20 (P) — montaż ze sztuki „Król i aktor”, 18.30 — Wschodnia Radiowa, 19.20 (P) — interwjujemy i przypominamy, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — przy sobocie po robotce, 21.45 — bajki La Fontaine’a

Sport: 16.55 (P) — pogadanki pt. „Przed Świętym Kultury Fizycznej”, 22.15 — reportaż z IV Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Miedzyzdrojach